

5. Marzec – MARYJA MATKĄ EUCHARYSTII

*„Eucharystia została nam dana, ażeby całe nasze życie,
podobnie jak życie Maryi, było jednym «magnificat»!”*

/ Św. JAN PAWEŁ II, Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła, p. 58/

- FIAT Maryi
- ciało Boga Żywego – pod sercem Maryi
- Matka mistycznego Ciała Chrystusa
- Maryja jako tabernakulum
- Maryja Niewiasta Eucharystii
- postawa eucharystyczna Maryi
- eucharystyczna wiara Maryi
- żyjąc Maryją – żyjemy Eucharystią
- moje AMEN kontynuacją FIAT
- cześć Maryi przed Najświętszym Sakramentem
- przez Maryję do Jezusa i przez Jezusa do Maryi



Czytania:

Łk 1,46-55 ⁴⁶ *Wtedy Maryja rzekła:*

«Wielbi dusza moja Pana,

⁴⁷ *i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.*

⁴⁸ *Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.*

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia,

⁴⁹ *gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.*

Święte jest Jego imię –

⁵⁰ *a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją.*

⁵¹ *On przejawia moc ramienia swego,
rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich.*

⁵² *Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.*

⁵³ *Głodnych nasyca dobrami, a bogatych z niczym odprawia.*

⁵⁴ *Ujął się za sługą swoim, Izraelem,
pomny na miłosierdzie swoje –*

⁵⁵ *jak przyobiecał naszym ojcom -
na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki».*

Łk 22,19-20 ¹⁹ Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!» ²⁰ Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana.

Dz 1,14 Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.

Dz 2,42 Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach.



495 Maryja nazywana w Ewangeliach „Matką Jezusa” (J 2,1; 19, 25), już przed narodzeniem swego Syna jest ogłoszona przez Elżbietę, pod natchnieniem Ducha Świętego, „Matką mojego Pana” (Łk 1, 43). Istotnie, Ten, którego poczęła jako człowieka z Ducha Świętego i który prawdziwie stał się Jej Synem według ciała, nie jest nikim innym jak wiecznym Synem Ojca, drugą Osobą Trójcy Świętej. Kościół wyznaje, że Maryja jest rzeczywiście *Matką Bożą* (*Theotokos*).

969 „To macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie, poczynając od aktu zgody, którą przy Zwiastowaniu wiernie wyraziła i którą zachowała bez wahania pod krzyżem, aż do wiekiustego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych. Albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego...” (Sobór Watykański II, konst. Lumen Pentium, 61)

Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 495, 969, Pallottinum, Poznań 1994, s.122, 238

Wybrane fragmenty nauczania Prymasa

CIAŁO BOGA ŻYWEGO WZIĘTE – Z MARYI DZIEWICY

„Najlepiej życie wiąże się z macierzyństwem. Dlatego też Kościół wspomina Macierzyństwo Maryi i stawia je na wzór. **Wzięte z Niej Ciało staje się Pokarmem ożywczym dla całego rodzaju ludzkiego. Przeżyliśmy tę prawdę przed chwilą w misterium wiary, w Eucharystycznej Ofierze, której owocem jest podane Wam, Dzieci Boże, ożywiające Ciało Boga Żywego, wzięte – jak mówi święty Tomasz – z Maryi Dziewicy. (...)**

Oto ideał Niewiasty Mężnej, która toczy wszystkie boje Boga Żywego. Oto ideał Jej Syna, który idzie na Krzyż, pod którym stoi Ona – Matka Życia. Prawdziwa matka nigdy nie odchodzi spod krzyża swego dziecka. Będzie zawsze trwać do końca... Tak trwała Maryja, gdy Syn Boży i Jej Syn walczył swoją śmiercią o życie całej Rodziny ludzkiej.”



S. WYSZYŃSKI, *W holdzie matkom życia narodu...*, Poświęcenie tablicy ku czci kobiet bojowniczek o wolność, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 8 IX 1969, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 63

MATKA MISTYCZNEGO CIAŁA CHRYSTUSA

„Uroczyste oświadczenie Chrystusa z krzyża w owej wymownej chwili milczenia: „Oto Syn Twój – oto Matka Twoja”, ma szczególne, dziejowe znaczenie. Umierający **Chrystus zapowiedział rolę Maryi na całą nieskończoność**, obiecał opiekę rodzinie ludzkiej na wszystkie wieki. Był to testament, ostatnia wola Chrystusa, która zobowiązywała Matkę i nas wszystkich. Od tej chwili Matka nowego Adama, Jezusa Chrystusa, a nasza Siostra, staje się Matką wszystkich dzieci Bożych i naszą Matką, Matką członków Mistycznego Ciała Chrystusa – Kościoła świętego, zrodzonego na krzyżu. Dzieje Kościoła to także dzieje obecności Maryi, Służebnicy Pańskiej, w dziele Chrystusa zbawiającego, ożywiającego i uświęcającego rodzinę ludzką, cały Lud Boży.

Z woli Boga – Ojca do dzieła odkupienia Rodziny ludzkiej powołany został Syn Boży jako Bóg-Człowiek oraz Matka Chrystusowego człowieczeństwa – Maryja. Odtąd idą razem przez dzieje Kościoła, wypełniając jedno zadanie, we właściwy sobie sposób, Jezus Chrystus – jako Bóg-Człowiek, Zbawiciel świata i Maryja – jako Matka Boga-Człowieka, Służebnica Pańska i Dziewica Wspomożycielka.”

S. WYSZYŃSKI, Oddanie archidiecezji gnieźnieńskiej w macierzyńską niewolę Bogarodzicy za wolność Kościoła świętego, Gniezno, [5 IX 1965], w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 482

CZEŚĆ MARYI W OBLICZU NAJSWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

„W naszej ojczyźnie odmawiamy różaniec święty w obliczu Najświętszego Sakramentu. Może się wydawać, że powinno być inaczej, jak nieraz zapewne słyszycie. Jednak między Modlitwą Pańską, Pozdrowieniem anielskim, a Chrystusem patrzącym na nas w Eucharystii, jest bardzo bliski i ścisły związek. W każdym Pozdrowieniu anielskim myśl nasza kieruje się do Jezusa: „Błogosławiącaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego Jezus”. Każda modlitwa, pozdrawiająca Maryję, kieruje nasze serce, myśli i uwagę do Jezusa. **Nie ma więc sprzeczności między pozdrowieniem Maryi a uczczeniem Chrystusa Eucharystycznego**. Co więcej, obecność Chrystusa na ołtarzu skupia myśl naszą, koncentruje uwagę i ożywia pobożność. Życie Jezusa i Maryi od początku było i jest związane. Nic więc dziwnego, najmilsze dzieci Boże, że w **modlitwie różańcowej, chociaż pozdrawiamy Maryję, jednak chcemy widzieć Jej łączność z Synem Bożym**. Stąd też jak najbardziej stosowne jest wystawienie Najświętszego Sakramentu, czyli uwydatnienie obecności Chrystusa żyjącego w Kościele, w Eucharystii.

Różaniec jest niewątpliwie modlitwą maryjną, ale równocześnie jak najbardziej Chrystusową, najbardziej, że się tak wyrażę językiem teologów, chrystocentryczną, ześrodkowaną na Chrystusie. Szepty uwielbień maryjnych uwagę naszą zwracają ku Osobie Chrystusa, podobnie, jak nie rozumiemy dobrze i należycie życia Maryi bez życia Chrystusa. (...) I chociaż myśli nasze, uczucia i słowa pozdrawiają Maryję, kierują się jednak ku Jej Synowi, radują się Jezusem i rozważają Jego życie.

Jeżeli dzisiaj mówimy, że Polsce trzeba nowego widzenia Chrystusa, to może się ono dokonać tylko z pomocą Jego Matki. Trudno bowiem mówić o Matce bez Syna, ale również trudno mówić o Synu bez Matki. Dopiero Matka nam powie: **Idźcie do Jezusa i cokolwiek wam**

każe, czyńcie! Wówczas dobrze zrozumiemy Jezusa jako Syna Maryi i Syna Bożego, który nas prowadzi do Ojca który w imieniu całej rodziny ludzkiej mówi: „Ojcze nasz”.

S. Wyszyński, *W obliczu Najświętszego Sakramentu*, Warszawa, 1.10.1976, w: *A była tam Matka...*, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „SOLI DEO”, Warszawa 2001, s. 110

Śladami papieskiego nauczania

W SZKOLE MARYI, «NIEWIASTY EUCHARYSTII»

„53. **Jeśli chcemy ponownie odkryć ścisłą więź, jaka istnieje między Kościołem i Eucharystią, w całym jej bogactwie, nie możemy zapomnieć o Maryi, Matce i Wzorze Kościoła.** W Liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*, uznając Najświętszą Dziewicę za Mistrzynię w kontemplowaniu oblicza Chrystusa, włączyłem do tajemnic światła również ustanowienie Eucharystii. **Maryja bowiem może nas prowadzić ku temu Najświętszemu Sakramentowi, ponieważ jest z nim głęboko związana.**



Na pierwszy rzut oka wydaje się, że Ewangelia milczy na ten temat. W opisie ustanowienia Eucharystii w wieczór Wielkiego Czwartku nie mówi się o Maryi. Wiadomo jednak, że była Ona obecna wśród Apostołów, którzy «trwali jednomyślnie na modlitwie» (Dz 1,14), w pierwszej wspólnocie zgromadzonej po Wniebowstąpieniu w oczekiwaniu Pięćdziesiątnicy. Tej obecności nie mogło oczywiście brakować podczas sprawowania Eucharystii wśród wiernych pierwszego pokolenia chrześcijan, z gorliwością trwających «w łamaniu chleba» (Dz 2, 42).

Jednak poza Jej uczestnictwem w Uczcie eucharystycznej, związek Maryi z Eucharystią można pośrednio określić wychodząc od Jej wewnętrznej postawy. **Maryja jest «Niewiastą Eucharystii» w całym swoim życiu. Kościół, patrząc na Maryję jako na swój wzór, jest wezwany do Jej naśladowania także w odniesieniu do Najświętszej Tajemnicy.**

54. **Mysterium fidei!** Jeśli Eucharystia jest tajemnicą wiary, która przewyższa nasz intelekt, a przez to zmusza nas do jak najpełniejszej uległości Słowu Bożemu, nikt tak jak Maryja nie może być wsparciem i przewodnikiem w takiej postawie. Nasze powtarzanie dzieła Chrystusa z Ostatniej Wieczerzy, które jest wypełnianiem Jego nakazu: «To czyńcie na moją pamiątkę!», staje się jednocześnie przyjęciem zaproszenia Maryi do okazywania Mu posłuszeństwa bez wahania: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J2, 5). **Z matczyną troską, poświęconą podczas wesela w Kanie, Maryja wydaje się nam mówić: «Nie wahajcie się, zaufajcie słowu mojego Syna. On, który mógł przemienić wodę w wino, ma moc uczynić z chleba i wina swoje Ciało i swoją Krew, ofiarując wierzącym w tej tajemnicy żywą pamiątkę swej Paschy, aby w ten sposób uczynić z siebie „chleb życia”».**

55. W pewnym sensie Maryja wyraziła swoją wiarę eucharystyczną, jeszcze zanim Eucharystia została ustanowiona, przez sam fakt ofiarowania swojego dziewiczego łona, aby mogło się dokonać Wcielenie Słowa Bożego. **Eucharystia odsyłając do męki i zmartwychwstania, wyraża jednocześnie ciągłość z tajemnicą Wcielenia.** W zwiastowaniu Maryja poczęła Syna Bożego również w fizycznej prawdzie ciała i krwi, antycypując w sobie to,

co w jakiejś mierze realizuje się sakramentalnie w każdym wierzącym, który przyjmuje pod postacią chleba i wina Ciało i Krew Pańską.

Istnieje ponadto głęboka analogia pomiędzy **fiat** wypowiedzianym przez Maryję na słowa archaniola i **amen**, które wypowiada każdy wierny kiedy otrzymuje Ciało Pańskie. Maryja była wezwana do wiary, że Ten, którego poczęła «za sprawą Ducha Świętego», był «Synem Bożym» (por. Łk 1, 30-35). W ciągłości z wiarą Dziewicy, **tajemnica eucharystyczna wymaga od nas wiary na wzór wiary Dziewicy, że ten sam Jezus, Syn Boży i Syn Maryi, uobecnia się w całym swoim Boskoludzkim jestestwie pod postaciami chleba i wina.**

«Błogosławiona [jest], która uwierzyła» (Łk 1,45): Maryja w tajemnicy Wcielenia antycypowała także wiarę eucharystyczną Kościoła. Kiedy nawiedzając Elżbietę nosi w łonie Słowo, które stało się ciałem, Maryja w pewnym sensie jest «tabernakulum» — pierwszym «tabernakulum» w historii, w którym Syn Boży (jeszcze niewidoczny dla ludzkich oczu) pozwala się adorować Elżbiecie, niejako «promieniując» swoim światłem poprzez oczy i głos Maryi. Czy zatem Maryja kontemplująca oblicze Chrystusa dopiero co narodzonego i tuląca Go w ramionach, nie jest dla nas niedoścignionym wzorem miłości i natchnienia podczas każdej naszej Komunii eucharystycznej?

56. Przez całe swoje życie u boku Chrystusa, nie tylko na Kalwarii, Maryja realizowała wymiar ofiarny Eucharystii. Kiedy zaniósła Dziecię Jezus do świątyni w Jerozolimie, «aby [Je] przedstawić Panu» (Łk 2, 22), usłyszała zapowiedź starego Symeona, że to Dziecko będzie «znakiem sprzeciwu» i że «miecz» przeszyje także Jej duszę (por. Łk 2, 34-35). W ten sposób został przepowiedziany dramat ukrzyżowania Syna i w jakimś sensie zostało zapowiedziane stabat Mater Dziewicy u stóp krzyża. Przygotowując się, dzień po dniu, do wydarzenia Kalwarii, Maryja przeżywa jakby «antycypowaną Eucharystię», można by powiedzieć «komunię duchową» pragnienia i ofiary, która będzie miała swoje wypełnienie w zjednoczeniu z Synem w męce, a potem —w okresie popaschalnym— wyrazi się w Jej uczestnictwie w sprawowanej przez Apostołów celebracji eucharystycznej — «pamiętce» męki.

Jak wyobrazić sobie uczucia Maryi, która słyszała z ust Piotra, Jana, Jakuba i innych Apostołów słowa z Ostatniej Wieczerzy: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane» (Łk 22, 19)? **To Ciało, wydane na ofiarę i ponownie uobecnione w znakach sakramentalnych, było tym samym ciałem, które poczęło się w Jej łonie! Przyjmowanie Eucharystii musiało oznaczać dla Maryi niejako powtórne przyjęcie w Jej łonie serca, które biło rytmem Jej serca, ponownym przeżywaniem tego, czego osobiście doświadczyła pod krzyżem.**

57. «To czyńcie na moją pamiętkę» (Łk 22, 19). W «pamiętce» Kalwarii jest obecne to wszystko, czego Chrystus dokonał przez swoją mękę i śmierć. A zatem nie brakuje również tego, co Chrystus uczynił dla Matki ku naszemu pożytkowi. To Jej właśnie powierza umiłowanego ucznia, a w nim powierza każdego z nas: «Oto syn Twój!». Podobnie mówi do każdego z nas: «Oto Matka twoja!» (por. J 19, 26-27).

Przeżywanie w Eucharystii pamiętki śmierci Chrystusa zakłada także nieustanne przyjmowanie tego daru. Oznacza to, że —na wzór Jana— **przyjmujemy do siebie Tę, która za każdym razem jest nam dawana za Matkę. Oznacza jednocześnie podjęcie zadania upodabniania się do Chrystusa w szkole Matki i zgodę na to, aby nam towarzyszyła. Z Kościołem i jako Matka Kościoła, Maryja jest obecna w każdej z naszych celebracji eucharystycznych. Jeśli pojęcia Kościół i Eucharystia są ze sobą nierozdzielnie związane, to**

samo dotyczy Maryi i Kościoła. Również dlatego już od czasów starożytnych w Kościołach Wschodu i Zachodu jednomyślnie wspomniano Maryję podczas celebracji eucharystycznej.

58. W Eucharystii Kościół łączy się w pełni z Chrystusem i z Jego ofiarą, utożsamiając się z duchem Maryi. Jest to prawda, którą można zgłębić odczytując ponownie «Magnificat» w perspektywie eucharystycznej. **Eucharystia jest bowiem, podobnie jak hymn Maryi, przede wszystkim uwielbieniem i dziękczynieniem. Kiedy Maryja wznosi okrzyk: «Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim», nosi już w łonie Jezusa. Wielbi Ojca «przez» Jezusa, lecz wielbi Go także «w» Jezusie i «z» Jezusem.**

To jest właśnie prawdziwa «postawa eucharystyczna».

Jednocześnie Maryja wspomina wspaniałe dzieła, jakich Bóg dokonał w dziejach zbawienia, zgodnie z obietnicą, jaką złożył ojcom (por. Łk 1, 55), ogłaszając cud, który je wszystkie przewyższy — zbawcze Wcielenie. W Magnificat jest też obecny wymiar eschatologiczny Eucharystii. Za każdym razem, kiedy Syn Boży uobecnia się nam w «ubóstwie» znaków sakramentalnych chleba i wina, zasiewane jest w świecie ziarno nowych dziejów, w których władcy są «strącani z tronów», a «pokorni zostają wywyższeni» (por. Łk 1, 52). Maryja opiewa «nowe niebiosa» i «nową ziemię», które w Eucharystii znajdują swoją antycypację i w pewnym sensie programowy «zamyśl». Jeśli Magnificat wyraża duchowość Maryi, nic bardziej niż ta duchowość nie pomoże nam przeżywać tajemnicy eucharystycznej. **Eucharystia została nam dana, ażeby całe nasze życie, podobnie jak życie Maryi, było jednym «magnificat»!**»

św. JAN PAWEŁ II, Encyklika o Eucharystii z życia Kościoła, 17.04.2003 r., p. 53-58.

Materiały dodatkowe

Bp IGNACY DEC, Niewiasto, oto syn Twój (...), oto Matka twoja, Trzecie kazanie pasyjne, Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego w Wałbrzychu, 11marca 2012

<https://www.radiomaryja.pl/kosciol/niewiasto-oto-syn-twoj-oto-matka-twoja-j-1926b-27a/>

ks. GOBBI, Do kapłanów, umiłowanych synów Matki Bożej. Eucharystia – Sakrament Bożej obecności. <https://www.gobbi.pl/eucharystia.html>

Ks. dr JACEK HADRYŚ, Eucharystia i Maryja w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego, Salvatoris Mater 7/1, 182-195, 2005

http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Salvatoris_Mater/Salvatoris_Mater-r2005-t7-n1/Salvatoris_Mater-r2005-t7-n1-s182-195/Salvatoris_Mater-r2005-t7-n1-s182-195.pdf

ks. ZBIGNIEW KARCZEWSKI, Maryja – Niewiasta Eucharystii, Niedziela, nr 26/2006

<https://www.niedziela.pl/arttykul/46794/nd/Maryja---Niewiasta-Eucharystii>

Maryja a Eucharystia. Polska Społeczność Maryjna, 1 maja 2012, Maryjni.pl

<https://www.maryjni.pl/maryja-a-eucharystia,564>

FIAT MARIAE <http://fiatmariae.pl/>

Abp TADEUSZ WOJDA, Maryja uczy nas wiary w Jezusa Eucharystycznego, Misyjni.pl

08.11.2019 <https://misyjne.pl/maryja-ktora-uczy-nas-wiary-w-jezusa-eucharystycznego/>

MEDYTACJA

MARYJA MATKĄ EUCHARYSTII

Kto chociaż raz był uczestnikiem rekolekcji u Sióstr Zawierzenia w Starej Wsi, Bliznem, czy Częstochowie ten zapewne zauważył, że po Komunii Świętej jako modlitwę uwielbienia Boga śpiewa się Magnificat. Dusza, która przyjęła Ciało Pana Jezusa do swego serca, uwielbia Go teraz słowami uwielbienia, jakie kiedyś wyśpiewała Matka Boża, nosząca od trzech miesięcy pod swoim sercem Syna Bożego. Patrzymy na wielbiącą Boga Maryję i mówimy: *Maryjo! Ja teraz też w swoim ciele noszę Ciało Twojego Syna, On do mnie przyszedł, On we mnie zamieszkał, On zjednoczył się ze mną tak ściśle, stał się dla mnie pokarmem. I to jest Ciało z Twego Niepokalanego Ciała wzięte. Nie znam bardziej godnych słów jakimi mogę uwielbiać Pana mego jak tylko te, które popłynęły z Twego Niepokalanego Serca.* Ta pieśń, od pierwszych swoich słów, w sposób doskonały oddaje prawdę o tym, co wydarzyło się w ludzkiej duszy po przyjęciu Ciała i Krwi Pana Jezusa. I jest to pieśń Maryi.

Kościół, prowadzony przez Ducha Świętego, otrzymał natchnienie, swoiste Boskie pouczenie, aby do sprawowania Najświętszej Eucharystii przygotowywał się modlitwą do Matki Bożej, a po jej spełnieniu przez Maryję dziękował Bogu. Te dwie modlitwy precyzyjnie ukazują kim jest Maryja w tajemnicy Eucharystii:

Najświętsza Dziewico Maryjo, Matko dobroci i miłosierdzia, oto ja, pelen win i nędzy, całym uczuciem i sercem uciekam się do Ciebie i proszę, abys zechciała być ze mną i wszystkimi kapłanami, którzy tutaj i w całym Kościele składają Najświętszą Ofiarę, tak jak byłaś z Twoim najmilszym Synem w czasie Jego męki na krzyżu. Pomóż nam, abyśmy wsparci Twoją łaską, mogli złożyć ofiarę godną i miłą Bogu w Trójcy Jedynemu.

Maryjo, Dziewico i Matko pełna świętości, oto przyjąłem Twego umiłowanego Syna, którego poczęłaś w swym przeczystym łonie, którego zrodziłaś, karmiłaś i tuliłaś do siebie. Z pokorą i miłością oddaję Ci Tego, którego obecność napelniała cię największym szczęściem i radością, abys otworzyła Mu swoje ramiona i miłowała swoim sercem. Ofiaruję Go przez Ciebie Trójcy Najświętszej jako wyraz najwyższej czci Bożej, a także ku Twojej chwale oraz za potrzeby moje i całego świata. Proszę Cię, o dobra Matko, uprosz mi odpuszczenie moich grzechów, obfitą łaskę, abym odtąd gorliwiej służył Chrystusowi, i łaskę wytrwania aż do końca, abym mógł razem z Tobą wielbić Go przez całą wieczność.

Maryja od pierwszych chwil swojego istnienia doskonale zjednoczona jest z Trójcą Świętą – jest pełna łaski – jest Niepokalana. W tajemnicy Wcielenia kiedy stała się prawdziwą Matką Syna Bożego, Jej zjednoczenie z Bogiem przerosło naszą zdolność pojmowania. Nie da się już oddzielić Maryi od Jezusa i Jezusa od Maryi. Gdzie jest Bóg jest i Maryja, gdzie jest Maryja jest Bóg.

Jest pewne zdarzenie, które miało miejsce w 1823 r. w południowych Włoszech – dzisiaj ta miejscowość nosi nazwę Ariano Irpino. Dwaj dominikanie prowadzący misje parafialne uczestniczyli w egzorcyzmach jedenastoletniego chłopca, który był analfabeta: nie umiał ani pisać, ani czytać. Ponieważ był to czas gorących dysput o Tajemnicy Niepokalanego Poczęcie NMP, podczas tego egzorcyzmu nakazali demonowi, by udowodnił, że Maryja była Niepokalana. Polecili mu jednak, by uczynił to przez utwór poetycki zwany sonetem. Jak podaje ta historia, demon, przez chłopca analfabeta, wypowiedział pod względem poetyckim i

teologicznie bezbłędny wstrząsający tekst zgodny z prawdą o Niepokalanym Poczęciu. Oto ów tekst:

*Jestem prawdziwą Matką Boga, który jest Synem,
Jestem Jego Córką ,ale i Jego Matką.
Narodził się przed wiekami, a jednak jest moim Synem,
Urodziłam się w czasie, jestem Jego Matką.
On jest moim Stwórcą i moim Synem,
Jestem Jego Stworzeniem i Jego Matką.
Był to Boży cud, że On jest moim Synem,
Wiekuisty Bóg, a ma mnie za Matkę.
Prawie to samo istnienie ma Matka i Syn,
Ponieważ Syn dał istnienie swojej Matce,
A Matka dała istnienie swojemu Synowi.
Otóż , jeśli Syn dał istnienie swej Matce ,
Musimy albo mówić, że Syn został splamiony,
albo inaczej, że Matka była bez zmy.*

Ponoć, kiedy ten tekst przedstawiono papieżowi Piusowi IX, Ojciec Święty wzruszył się głęboko i rozplakał. W 1854 r. Papież ogłosił Dogmat o Niepokalanym Poczęciu NMP.

Ów wstrząsający sonet potwierdza doskonale zjednoczenie, jakie nastąpiło w Tajemnicy Wcielenia – zjednoczenie i więź, które nigdy nie zostały w żaden sposób naruszone. Ta więź trwa od Niepokalanego Poczęcia poprzez Tajemnicę Wcielenia i Golgotę – do dziś i będzie trwała wiecznie.

Kiedy zatem odmawiamy Różaniec przed Najświętszym Sakramentem, kiedy śpiewamy Litanię Loretańską przed Najświętszym Sakramentem, kiedy modlimy się przez Maryję po Komunii Świętej, kiedy tworzymy Maryjne Monstrancje Najświętszego Sakramentu, kiedy śpiewamy pieśni Maryjne podczas Mszy świętej, kiedy śpiewamy podczas Drogi Krzyżowej: *i Ty któraś współcierpiała.....* wyznajemy właśnie tę więź między Synem a Matką. I wiemy – jest to pewne przekonanie wiary – że oddajemy wtedy Trójcy Przenajświętszej największą część i otrzymujemy najwięcej łask.

Jest też warto zauważyć, że prawdziwi czciciele Matki Bożej są także ludźmi eucharystycznymi i pasyjnymi.

Ks. Stanisław Kozik OSJ

Kroki indywidualnej pracy duchowej

1. Rozpoczynając okres Wielkiego Postu idziemy z Maryją pod Krzyż Jezusa. Tam po raz kolejny w naszym życiu usłyszymy testament Mistrza – „Oto Matka twoja”... Czy przyjmę Ją do siebie?
2. Wiara Matki to najlepsza szkoła! FIAT Maryi trwa w wieczność! - Czy pozwolę się Jej formować dla Jezusa? Maryja uczestnicząc w tajemnicy Wcielenia Słowa Bożego, życia, nauczania, męki i Zmartwychwstania Jezusa – stała się MATKĄ Daru Eucharystii – Ciała i Krwi Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Stała się Matką modlącego się Mistycznego Ciała Chrystusa - wspólnoty Kościoła. Uczmy się od Maryi trwania w wierze i kontemplowania obecności Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Będąc w szkole Maryi prosimy Ją często słowami:

Rozmowa z Maryją Matką Eucharystii

Maryjo pełna łaski,
Świątynio Ducha Świętego,
Służebnico Pańska,
Matko Słowa Bożego,
Które w Tobie stało się Człowiekiem
I zamieszkało wśród nas,
Matko Chleba Życia
Za Życie świata.

MATKO EUCHARYSTII,
Naucz nas troszczyć się
O pokarm, który trwa na wieki,
Abyśmy przez wiarę w obecność
Jezusa w Eucharystii,
Wypełniali dzieła zamierzone przez Boga.

MATKO EUCHARYSTII
Pod Krzyżem stojąca,
Pomagaj nam uczestniczyć
W Ofierze Eucharystycznej Twego Syna
I wołać każdego dnia:
„Panie dawaj nam zawsze tego Chleba”.
Matko, sprawy Syna
W Niepokalanym Sercu rozważająca,
Ucz nas rozważać i adorować.

MATKO EUCHARYSTII,
Matko Miłosierdzia,
Naucz nas służyć Synowi Bożemu
We wszystkich Jego
„Braciach Najmniejszych”.

Amen

Treść modlitwy została wzięta z następujących tekstów Ewangelii:
Łk 1, 26 – 38; J 1, 14; J 6, 34; J 19, 25 –27; Łk 2, 19 i 51; Mt 25, 40.

Źródło: <http://www.dziecidzieciom.pl/aktualnosci/rozmowa-z-maryja-matka-eucharystii>

